

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiwającym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Banki łamiał opór Chińczyków w Szanghaju -- zamartym mieście

W Szanghaju Japończycy po-
siadają na zachodnich przedmie-
ściach zastosowaniu samochodów pan-
i lotnictwa, nie zdołali jednak
oporu chińskiego.
południa artyleria japońska rozpo-
łatowy ogień na dzielnicę Hong-
nieszkała przeważnie przez Japon
Samoloty japońskie zbombardo-
lerie chińskie i częściowo je znisz-
handlowy w Szanghaju zamartł zu-
porcie ustały wszelkie prace, ban-
zamknięte, sklepy otwarte są tyl-
nych godzinach. Gdy rozlegnie
motorów samolotowych ulice mo-
pustoszeją.
padał ulewny chłodny deszcz,

powiększając cierpienia tysięcy ludzi, któ-
rzy opuścili swe mieszkania i obozuja pod
gołym niebem.
Szpitale Szanghaju są przepełnione ran-
nymi podczas onegdajszego bombardowa-
nia dzielnicy międzynarodowej i francus-
kiej przez samoloty chińskie. Według osta-
tnich obliczeń w dzielnicy francuskiej zgi-
nęło od wybuchu bomb 445 osób, a 821 od
mimo rany.
W koncesji międzynarodowej zginęło od
bomb chińskich 495 ludzi, 600 jest ran-
nych.
Władze brytyjskie wezwały obywateli
angielskich do opuszczenia miasta. Ewaku-
acja ma rozpocząć się w dniu jutrzejszym.
Napierw wywiezione zostaną kobiety i
dzieci.

Ponieważ i Japończycy zarządzili ewa-
kuację swoich obywateli istnieje obawa, że
rozpoczną oni jeszcze bezwzględniejszą ak-
cję przeciw Szanghajowi.
Konsulaty cudzoziemskie złożyły u bur-
mistrza Szanghaju protest przeciwko bom-
bardowaniu dzielnicy międzynarodowej
przez lotnictwo chińskie. Burmistrz wyra-
ził ubolewanie z tego powodu, twierdząc,
że dzielnica międzynarodowa została zbom-
bardowana, ponieważ na dachach niektó-
rych jej domów ustawione były japońskie
ciężkie karabiny maszynowe ostrzeliwu-
jące samoloty.
Według innej wersji bomby, które po-
ciągnęły za sobą tak wiele ofiar w lu-
dziach, spadły przypadkowo wskutek usz-
kodzenia technicznych urządzeń, podrzy-

muających bomby w samolocie chińskim,
którego lotnik został zraniony.
Londyn, 16.8. Wypadki w Szanghaju
odwróciły uwagę świata od operacji wo-
jennych, rozgrywających się w Chinach
Północnych, a więc na głównym terenie o-
bieczonego konfliktu.
Wojska japońskie, chcąc uprzedzić atak
oddziałów chińskich na Pekin z północy,
zaatakowały pozycje chińskie na przełęczy
w Hankau w odległości 40 klm. od Pek-
nu.
Pierwsze uderzenie przyniosło im suk-
ces; w piątek rano zdobyli miasto Nankau,
sama przełęcz pozostała jednak w rękach
chińskich.
Wojska chińskie zajęły pozycje w wąwo-
zach przełęczy i na niedostępnych zboc-
zach górskich. Japończycy przez trzy
dni ponawiali szturm na umocnienia prze-
łęczy, chcąc za wszelką cenę zdobyć ten
ogromnie ważny pod względem strategicz-
nym punkt, jednak mimo wielkiej prze-
wagi technicznej nie zdołali sforsować sta-
nowisk chińskich.

óój powietrzny nad Nankinem lotnictwo przychodzi do głosu na Dalekim Wschodzie

N 16-8 Wczorajszy dzień wojny
japońskiej wypełniły prawie całe
zakrojone na wielką skalę opera-
ciwne, które zaczynają odgry-
z poważniejszą nawet decydującą
two japońskie otrzymało do wy-
dwa zadania: zniszczenie samo-
łotów w okręgu Szanghaju i zde-
wanie przeciwnika przez dokony-
wów daleko w głąb Chin na
ze miasta, nie wyłączając stolicy

skich sami nie tracąc ani jednego aparatu
Zródła japońskie natomiast donoszą, że
lotnicy japońscy wycofali się bez strat.
Korespondenci Reutera widzieli jeden ze
straconych samolotów japońskich w któ-
rych znajdowały się zwęglone zwłoki pię-
ciu członków załogi.

Do poważniejszej bitwy powietrznej do-
szło wczoraj nad Szanghajem Samoloty
chińskie poszybowały nad rzekę aby bom-
bardować okręty japońskie Eskadra japoń-
skich samolotów pościgowych odparła a-
tak strącając przytym trzy aparaty chiń-
skie.

Włochy posiadają najlepsze lotnictwo świata

Pobity rekord rekordów lotniczych

PARYŻ, 16.8. W związku ze zbliżają-
cym się terminem wyścigów lotniczych na
trasie Ystres — Damaszek — Paryż, w
których weźmie udział również 9 samo-
łotów włoskich, „Journal” poświęca specja-
ny artykuł włoskiemu lotnictwu cywilne-
mu i wojskowemu.
Dziennik zwraca uwagę, że od 1 kwiet-
nia samoloty włoskie uzyskały 10 rekor-
dów. Na ogólną liczbę 117 rekordów, uz-
nanych przez Międzynarodową Federację,
Włochy posiadają 45, Stany Zjednoczone
38, Francja 24, Rosja Sowiecka 8, inne
kraje 5.

Pomiędzy posiadanymi przez Włochy re-
kordami lotniczymi, znajduje się rekord
bezwzględnej szybkości, kilka rekordów
szybkości dla różnych kategorii samo-
łotów i hydroplanów, rekord odległości na
zamkniętym odcinku dla wodnopłatowców
trzy rekordy wysokości dla hydroplanów.
Z ogólnej liczby 46 „rekordów użytecz-
nych”, Włochy posiadają 28 takich rekor-
dów, Francja 6, Stany Zjednoczone 6, So-
wiety 6.
Na podstawie tej liczby rekordów, Wło-
si mogą więc twierdzić, że posiadają najlep-
sze lotnictwo świata.

Komisarz brygady międzynarodowej w Hiszpanii -- defraudantem

PARYŻ 16-8 Liberte przynosi interesu-
jące szczegóły o działalności osławionego
delegata francuskiej partii komunistycz-
nej w Hiszpanii deputowanego Andre Mar-
ty przezwanego rzeźnikiem z Albacete.
Był on komisarzem politycznym bryga-
dy międzynarodowej. Odnosił się on bez
względnie wobec ochotników cudzoziem-
skich i zdobył sobie wyjątkową niepopu-

larnosć Ostatecznie francuska partia ko-
munistyczna wysłała do Albacete deuto-
wanego komunistycznego z Marsylii Bil-
lioux który zażądał odwołania Marty'ego
zwłaszcza iż wykryto jednocześnie popeł-
nione przez niego nadużycia finansowe.
Marty zgodził się ostatecznie wyjechać
jednakże nie do Francji — jak twierdzi Li-
berte — lecz do Rosji Sowieckiej.

Walka na średniowieczne miecze

Brawurowy atak Chińczyków

Wczoraj wieczorem Chińczycy zupełnie
niespodziewanie rozpoczęli kontrofensywę
Z szaloną odwagą falangi chińskie, nie ba-
cząc na ogień karabinów maszynowych,
rzuciły się na pozycje japońskie. Brawuro-
wego ataku nie zdołał złamać nawet atak
kolumny czołgów japońskich.
Wywiązała się straszliwa walka wręcz
na bagnety, średniowieczne miecze i ol-
brzymie noże.
Jak informują źródła chińskie Japończy-
cy ponieśli klęskę i wycofali się w kierun-
ku Czang - King. Straty Japończyków ma-
ją być bardzo wielkie i wynoszą co naj-
mniej tysiąc zabitych i rannych.
Dowództwo wojsk japońskich ogranicza
się jedynie do stwierdzenia, że bitwa pod
Nankau rzeczywiście się odbyła, nie poda-
je jednak, jaki był jej wynik. Komunikat
japońskie dodaje że zginęło w niej 9 Japoń-
czyków a 60 odniosło rany a dalej że od-
działy japońskie walczyły w bardzo trud-
nych warunkach terenowych.

Posiłki japońskie

Przybyło 30.000 żołnierzy

TOKIO, 16.8. Główna komenda wojsk
japońskich w Chinach Północnych zarzą-
dziła ewakuację obywateli japońskich z re-
jonu Szantungu i Tientsinu.
Z zarządzenia należy wnioskować, że
te tereny w najbliższych dniach staną się
celem operacji wojennych armii japoń-
skiej.
Do Chin Północnych wysyłane są w po-
śpiesznym tempie posiłki. Do Tientsinu
przybyło wczoraj 60 pociągów wojskowych
które przywiozły 30.000 żołnierzy i wielką
ilość materiału wojennego. Na lotnisku
pod Tientsinem i Pekinem łączą coraz to
nowe eskadry japońskie, przybywające z
Mandżurii.

Przed nowym rokiem szkolnym

Zaledwie kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia zajęć w szkołach. Opustoszałe gmachy szkolne zaroją się znów ruchliwym, gwarowym ludkiem. Od wieków ten sam, niecierpliw głos dzwonka będzie wzywał na lekcje a opalone ciepłym letnim wiatrem twarze pochylały się nad książkami. Co prawda — trudno będzie z początku — po zawarciu serdecznego braterstwa z wodą i wiatrem — zmusić się do pracy, trudno będzie przypomnieć te nowe wzory matematyczne, tak szybko wietrzejące z głowy ale z biegiem dni jakoś to się wyrówna i ułoży, a nauka potoczy się normalnym trybem.

Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, który przynosi zazwyczaj tak wiele trosk rodzicom, piętrząc wydatki to na nowe podręczniki, to na przybory, to wreszcie na mundurki szkolne — młodzież staje się ośrodkiem zainteresowania całego społeczeństwa. Nowy rok szkolny zmienia jak za poruszeniem czarnoksiężskiej różdżki oblicza miast: układa nowe wystawy, zwiększa ruch uliczny, nagina jak gdyby dużą część życia miejskiego do swoich potrzeb. To też może jedynie na dalekich, kresowych wsiach, w drewnianych, czteroklasowych szkołkach powszechnych — doniosłość tego faktu zatracą się i stać nieomal niewidoczną.

Miasta podkreślają to najoczywistej charakterem swego życia, jak doniosłą rolę w ich zbiorowisku odgrywa granatowa, szkolna armia nadchodzących, przyszłych pokoleń.

Wies — czeka jeszcze na nowe gmachy szkolne, czeka na entuzjazm i wiarę młodych, która potrafi je wyrwać z gnuśnej cej tu i ówczas martwoty.

Bezspornie — że do pracy na ławie szkolnej nie wszystkie dzieci przystąpią z jednakowym zapasem sił i energii, nie wszystkie bowiem miały możliwość spędzenia wakacji na wsi.

Jedno jest w każdym razie pocieszające że tegocenna akcja kolonijna, zakrojo na na olbrzymią skalę we wszystkich dzielnicach Polski — objęła swoim zasięgiem o wiele więcej młodzieży niż w latach poprzednich, dzięki czemu część lata spędziły na wsi nawet te dzieci, które nigdy, lub prawie nigdy z dusznych ulic miejskich nie wyjeżdżały. Rok przyszedł ma przynieść na tym odcinku jeszcze znaczącą poprawę.

Potencjał zdrowia i sił, słońca i radości przywieziony ze wsi powinien być najskrzętniej strzeżonym zapasem, który ma umożliwić naukę przez możliwie najdłuższy okres czasu bez zbytecznego wyczerpania.

To też zarówno dom, jak i szkoła szczególnie uwagę winny zwracać na młodzież,

ab ten zdrowotny dorobek wakacyjny nie zmarnował się zbyt wcześnie, tylko pełnia sił gwarantować może postępy w pracy szkolnej.

Notując poprawę na odcinku opieki nad młodzieżą, jak również witając z pełnym uznaniem zainteresowanie tą sprawą szerokiej opinii społecznej, musimy również zanotować fakt niezmiernie doniosły — po pracy na odcinku bezrobocia nauczycieli. Zgodnie z enuncjacjami sejmowymi ministrowi oświaty, z rozpoczęciem nowego roku

szkolnego zostanie zatrudnionych 5000 nowych nauczycieli.

Nie jest to cyfra zbyt duża, niemniej jednak, łącznie z 4000 nauczycieli zatrudnionych w roku ubiegłym — stanowi już dosyć poważną pozycję i przyczyni się w znacznej mierze do odprężenia sytuacji przede wszystkim w szkolnictwie powszechnym.

Te symptomy poprawy, wykazującej tendencję rozwojową, powinny przerodzić się w sztukę tu i ówdzie pokutującego pesymizmu

na twórczy entuzjazm, który w tym przyniósł tak piękne rezultaty wysyłania dzieci na kolonie.

Przeciążenie pracą nauczycieli ogromne. To też każdy nowy etap w tym winien być tak radośnie witany jak wysłanie uboższego dziecka na kolonie.

Powiedział Józef Piłsudski śmiejąc się: „Niechże te radosne śmiechy im, prócz słońca i lata, serce ze szkołą i z pracą w tej szkole”.

Wielki Mur Chiński Jego dzieje i rola

W pierwszych starciach z wojskami chińskimi armia japońska osiągnęła poważny sukces przez zdobycie miejscowości Nankou, leżącej w pobliżu przejścia Pataling w Murze Chińskim.

Nankou, czyli „Południowe Wrota”, stanowi z punktu widzenia obrony Pekinu oraz działań wojennych w kierunku Kałganu, doniosłą pod względem strategicznym placówkę.

Przebieg ta odegrała w życiu Chin doniosłą rolę historyczną i posiada wielkie znaczenie handlowe. Tu przede wszystkim odbywa się główny ruch z Pekinu do Mongolii i Rosji, tędy też prowadzi stara droga karawanowa przez Kałgan do Kiachty; dzisiaj jeszcze ciągną wielbłądź karawany przez Pataling, chociaż istnieje droga kolejowa z tunelem, aż do Kałganu i droga samochodowa przez Gobi.

Tak więc Mur Chiński znów znalazł się w orbicie działań wojennych. Zniszczony przez czas i nieprzystosowany do współ-

czesnej techniki wojennej nie może już dzisiaj pełnić tej roli, dla której został wzniesiony.

Jeszcze na początku III w. przed Chr., kiedy państwo Chińskie posiadało strukturę feudalną, książęta - wasale na północno zachodnim pograniczu wznosili obronne mury w celu obrony przed napadami koczowniczych plemion północnych. Ten sam cel pryswiecał założycielowi dynastii Tshin i twórcy zjednoczonego cesarstwa chińskiego, cesarzowi Szi Huangowi (221-206 przed Chr.), kiedy kazał wybudować, wykorzystując i łącząc istniejące już mury, olbrzymi mur, znany od tamtej pory pod nazwą Wielkiego Muru Chińskiego. Chińczycy zwą go Uanliczangczeng, t.j. „Murem długości 10.000 li” (ok. 5000 km.).

Jak twierdzi astronomowie, Wielki Mur Chiński jest jedynym tworem rąk ludzkich na ziemi, który mogliby oglądać mieszkańcy Marsa, gdyby istnieli i gdyby byli zaopatrzeni w nasze teleskopy. Niby olbrzy-

mi waz w kamieniu kręci się i siebie tak często, że wydaje się o wiele mniejszym, niż jest w rzeczywistości.

Można go sobie wyobrazić jako przedhistorycznego potwora, niającego się z morza na wschodzie, pościerającego swoje olbrzymie łapy przez wzgórza i doliny północno zachodnie pogranicze Chin.

Początkowo, za Szi Huangem, Chiński sięgał od Taoho nad Wschodzie, aż do dzisiejszej polski. Za dynastii Han (206 przed Chr.) mur uległ przedłużeniu ku zachodniemu co przyczyniło się do rozenia się potęgi chińskiej w głąb tralnej. Migdzy innymi, Hunowie, cnie trapiący swymi napadami Chin, zostali wyparci daleko na zachód, wprawionych przez nich w lęś, w tym czasie aż o Europę.

Za dynastii mongolskiej (1367) Wielki Mur uległ w części zniszczeniu i poszedł w ruinę, gdyż nawet Marco Polo, komity obserwator, nie o nim wspomina. Zresztą Chiny stanowiły wówczas część wielkiego świata, rium mongolskiego, które nie utrzymywania granicy obrony Mur Chiński, przeciwko Mongolom.

Władcy następnej dynastii chińskiej Ming (1368 — 1644) odbudowali Mur Chiński w rozciągłości, ale przedłużyli bardziej na wschód, zapewniając rone prowincji Czili. Za ostatniego cesarskiego Chin, mandżurskiego Tshing (1644 — 1912), mur uległ zniszczeniu, gdyż Mandżurowie, Mongołowie, pochodzili z daleka Wielkiego Muru.

Dzisiejszy Mur Chiński, jako potężna ściana z cegieł żółtych pod Szanhaikuan (co znaczy Gór i Morza). Tu są w złości, jakby wrota do Chin, pomimo i górami i niejednokrotnie widzi się tutaj losy Chin. Stąd prowadzi żelazna z Miedenu do Tientaj.

Z Szanhaikuanu śmiały się na Wielki Mur na góry, wewnątrz płaskim lukiem północno-wschodniej części góry w winci Szansi. Na północ od jest podwójny: zewnętrzny i wewnętrzny — południowy. Wewnętrzny, po stronie Pataling (Nankou), po stronie mury niedaleko Rzeki Żółtej, kotłinę Tatung w północno-wschodniej części. Dosięgnąwszy na zachodzie, w tym miejscu z północno-wschodniej strony, tworzy mur na północnej granicy, dzielący stepowe góry, Ordos, od rolniczego winicy Szansi.

W dalszym ciągu znów do Żółtej Rzeki, dzieli się tu na dwie części, z których najdłuższą w idzie na zachód, oddzielając góry, a potem od pustyni Gobi. Doszedłszy do miasta Kiab su, najbardziej na zachód w winci Chin, Wielki Mur wychodzi z hukiem długości ok. 8 km. na góry i tu się kończy.

Wstrzymanie emigracji do Brazylii

Ostatnie obostrzenia przy wydawaniu wiz dla emigrantów, udających się do Brazylii na podstawie wezwań, oraz wstrzymanie transportów osadniczych na poszczególne kolonie brazylijskie, zamknęły de facto emigrację do Brazylii.

Opierając się na informacjach otrzymanych bezpośrednio z Brazylii, należy przy puszczać, że akcja wstrzymywania wydawania wiz nie jest wyłącznie skierowana przeciwko emigrantom z Polski, lecz stosowana jest również do emigrantów z Niemiec i Portugalii.

Ze względu na zbliżający się okres wyborów prezydenta Brazylii i w związku z tym skierowanie głównej uwagi na akcję wyborczą, nie należy spodziewać się uproszczona spraw imigracyjnych przed styczniem 1938 r., t.j. przed wyborem nowego prezydenta Brazylii.

Wytworzona sytuacja wiąże się również z opracowywaną od dłuższego czasu nową ustawą imigracyjną.

Zatwierdzenie tego projektu wobec sytuacji wewnętrznej jest w chwili obecnej mało prawdopodobne.

Dobroczynność katolicka na I Międzynarodowym Katolickim Kongresie Przeciwalkoholowym

Wiadomo powszechnie, jak bliski zachodzi niestety stosunek między nędzą i alkoholizmem. Stąd też wynika, iż organizacje dobroczynne nie mogą obojętnością grzeszyć wobec akcji przeciwalkoholowej, że równocześnie kongres międzynarodowy przeciwalkoholowy nie mógł pominąć też spraw obchodzących żywo dobroczynność katolicką. Stąd też przewiduje się obrady sekcji charytatywnej, na którą pośpieszą przede wszystkim członkowie z organizacji dobroczynnych i abstynenckich, pragnący zapoznać się dokładniej z zagadnieniem ratowania alkoholików. Wybitni mowcy jak prof. dr. Gantkowski z Polski, X. kanonik Herrmann z Szwajcarii i X. dyr.

Baumeister z Niemiec — to bodaj najlepszy w Europie praktycy - specjaliści z tej dziedziny.

Spodziewany jest bardzo liczny udział tych, którzy mają współczucie dla nieszczęśliwych żon i dzieci alkoholików, a także rozumieją swój obowiązek miłosierdzia chrześcijańskiego i pragną ratować dusze zagrożone alkoholikami.

Goście zagraniczni według liczby uczestników w tej sekcji skłonni będą oceniać głębokość naszych uczuć religijnych i nasze nastawienie apostołskie wobec potrzeb nowoczesnej nędzy ludzkiej. Bliższych informacji udziela: Katolicki Związek Abstynentów, Poznań, ul. Połgórna 12b.

Katastrofalne ulewę i burze sparaliżowały życie Londynu

LONDYN. Nad południową Anglią przeszły gwałtowne burze, połączone z ulewami i deszczami.

W Londynie woda zalała szereg ulic, zorganizując ruch kołowy i wdzierając się w nisko położonych ulicach do sklepów i suteryn.

W niektórych miejscach utworzyły się strumienie głębokości pół metra.

Ruch kołowy do północno-wschodnich przedmieść Londynu uległ wstrzymaniu. Imprezy sportowe, które w sobotę po południu ścigały liczne tłumy, zostały odwołane z powodu zalania boisk.

Zebranie organizacyjne oddziałów Organizacji Miejskiej O. Z. N.

W ubiegłym tygodniu odbyły się w następujących miejscowościach zebrania organizacyjne oddziałów Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego: Aleksandrów Kujawski — przewodniczący dr. Zamojski, Książ Młyn pod Łodzią — przewodniczący p. Załęski, Piaseczno — przewodniczący p. Markowski, Raków — przewodniczący inż. Trochimowski, Różana Poleska — przewodniczący p. Baczyński, oraz Bereza Kartuska — przewodniczący p. Jaskowski.

Pieszko ze Lwowa do Torunia wybrał się 13-letni chłopiec

LWÓW. Ze Lwowa przed dwoma tygodniami wyruszył w drogę do Torunia pieszo 13-letni Jarosław Hapaluk.

Chłopak skończył 7 klas szkoły powszechnej i rozpoczął praktykę u majstra. Niedawno umarł mu ojciec a matka nie żyje już od kilku lat. Hapaluk zwrócił się o pomoc do sierocińca we Lwowie, ale odmówiono mu przytulku, ponieważ ma w

Toruniu siostrę, która pracuje i może się nim zaopiekować.

Rezolutny chłopak wyruszył więc w drogę do siostry, mając przy sobie zaledwie 2 zł. W drodze zarabiał na życie pasieniem krów i tak dostał się do Deblina. Tam zaopatrzone go w bilet do Warszawy, gdzie następnie kupiono mu bilet na statek i wysłano do Torunia.

UCHOMIENIE SZPITALA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

nastąpi już w dn. 1 września r. b.

Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie otwarty zostanie w pierwszych dniach września r. b. Uroczyste otwarcie nastąpi jednak nowy szpital do użytku oddany już 1 września.

Wprowadzone są ostatnie etapy malowania wnętrz budynków, zmontowanych na pomieszczenia dla chorych i wstawiania sprzętów i t.p.

Prowadzone są również pertraktacje z personelem, nowy szpital Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie otrzyma bowiem pierwszorzędne siły lekarskie i personel pomocniczy o wysokich kwalifikacjach zawodowych z głęboką znajomością ciężących nań obowiązków. Dyrektor Ubezpieczalni p. Marian Jakubowski — przed ostatecznym sfinalizowaniem tych

pertraktacji i zaangażowaniem pracowników nowego szpitala pragnie szczegółowo omówić z nimi wszystkie warunki ażeby później nie dochodziło do niepotrzebnych zatargów.

Na uroczystość otwarcia w dniu 5 września r. b. przyjadą specjalnie zaproszeni przedstawiciele ministerstwa i departamentu Zdrowia.

Pałac biskupi jeszcze w tym roku

poddany będzie remontowi

rezydencja letnia biskupów polnych w Wolborzu poddana będzie gruntownemu remontowi.

Wielki kompleks okazałych budynków biskupich w całej osadzie, jednak smutnym kole losu, jadąc w czasie zaborów rorsyjskiego austriackiego — przedstawia dziś pląskany. Na wszystkich bowiem ścianach dawnego pałacu tynk oblaścił się, a okna zieleń czarnymi czeluściami i obijane deskami, na jednym z nich (w dachu). Podłogi poszły kawałkami, a razem z futrynami drzwi i okna również nie ma.

Paru laty wyloniono projekt utworzenia tu szpitala przeciwjagliczego województwa łódzkiego i rozważano nawet prace przygotowawcze, ale porządkować wnętrza budynków tym z nich znajdujących się pod opieką — w lewym skrzydle pałacu, — w barakach dla robotników zajętych pod kierunkiem dawnej rezydencji — i szlamowaniem stawu. Roboty wykonane były przez Wydział Powiatowy w Piotrkowie który na ten cel posiadał fundusze W r. 1932 projekt szpitala leczniczy przeciwjagliczy utworzył Wydział Powiatowy roboty murowe, zachowując część funduszy — dzisiaj wynosi 95.664,95 zł. czy 95 tysięcy.

W tym czasie zainstalowano tu junackie Pracy ze szkołą mechaniczną dla bezrobotnej młodzieży męskiej z trudnieniem i możliwością kształcenia zawodowe mechaników i ślusarzy kwalifikowanych rzemieślników. Otworzone zostały przez Stowarzyszenie Opieki nad nieletnią Młodzieżą a następnie przejęte zostały (w r. 1935 r.) przez Fundusz Pracy, przez ministerstwo. Obecnie mieści w dawnej rezydencji biskupów Junackie Drużyny Pracy.

Ważnym budynkiem b. pałacu biskupiego jest na szkodliwie działające w atmosferze ulegające skutkiem atmosferycznym zniszczeniu, przeto postawiono przyprzewodzić nareście je do normalnego. Tym razem jednak rozbudowane będą przez ministerstwo w opiece się Junackimi Drużynami. Znajdujący się w kasie Wydziału Powiatowego w Piotrkowie fundusz na odbudowę b. pałacu pobiskupiego w Wolborzu wysokości blisko stu tysięcy został przejęty przez wspomniane ministerstwo, które niewątpliwie do sumy tej do

łoży jeszcze sporo.

Jak się dowiadujemy — do prac około odnowienia tych zaniedbanych budynków ma przystąpić jeszcze w tym roku — prawdopodobnie w drugiej połowie września. Najpierw będzie wzięty pod uwagę budynek stanowiący prawe południowe skrzydło b. pałacu gdyż ten właśnie budynek

najwięcej ucierpiał wskutek rozmaitych przyczyn. Jeszcze w tym roku ma on otrzymać dach.

A więc nareszcie po długich latach oczekiwania — b. pałac biskupów w Wolborzu stanowiący za zaborców koszary rosyjskie później austriackie — doczekał się należytej opieki.

POKOJU Z KUCHNIĄ

lub dwóch pokoiów z kuchnią — poszukuje; najchętniej śródmieście. Łaskawe oferty do administracji „Głosu” sub „Dziennikarz”.

Ciekawość — przyczyna nieszczęśliwego wypadku

W ubiegłą sobotę tj. 14 bm w godzinach przedpołudniowych na polach wsi Kłudzie gm. 4ęcno w czasie orania znaleziono w ziemi zapalnik od pocisku artylerij — skiego leżący tam widocznie od czasów wojny światowej.

Zapalnik ten zabrał ze sobą z pola 15-letni chłopiec Leon Poździej który przez obiad usiłował niebezpieczny ten przedmiot rozebrać. Ponieważ szło mu to opornie — wziął gwoźdź i przyłożywszy go do zapalnika — uderzył weń młotkiem powodując eksplozję. Aczkolwiek był to tylko zapalnik — jednak siła wybuchu była duża, gdyż cały czerep zapalnika został rozerwany na drobne odłamki którym został pokaleczony nieszczęśliwy sprawca wypadku.

Rannego Poździeja przewieziono niezwłocznie do szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie gdzie po zostanie na dłuższej kuracji. Wskutek wybuchu odłamki zapalnika pokaleczyły nieostrożnemu chłopcu obie ręce, brzuch i obie nogi, grzeząc w ciele

Rzeź na zabawie strażackiej w Grocholicach

Dwie ofiary bójki -- w tym jedna śmiertelnie

W ubiegłą niedzielę ochotnicza Straż Pożarna we wsi Grocholice gm. Łęka uorganizowała zabawę taneczną dochód z której przeznaczony został na zasilenie kasy strażackiej.

Zalawa ta jednak krwawo zapisała się w historii Grocholic.

Pomiędzy kilku uczestnikami doszło w pewnym momencie do zwady która następnie zamieniła się w krwawą bójkę. Poszły

w ręk pięści, koły i noże. W wyniku awantury — na ziemi legły w olbrzymiej kłębu krwi 2 ciała ludzkie, dające jeszcze słabe oznaki życia.

Na miejsce krwawej bijatyki przybyła niezwłocznie zawiadomiona policja, która na podstawie pierwotnego dochodzenia ustaliła że pobić zostali dwaj mieszkańcy Bełchatowa Stefan Łuczyński i Stefan Łasoń do których zawezwano lekarza.

Łuczyńskiego natychmiast przewieziono do szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie, gdzie w dniu wczorajszym w godzinach rannych zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Następnie również w stanie bardzo ciężkim przywieziony został Stefan Łasoń.

Zwłoki Łuczyńskiego przedstawiają okropny, mrozący krew w żyłach widok. Został on bowiem uderzony w głowę jakimś twardym przedmiotem z tak okropną siłą że mózg wskutek strasznego rozbicia czaszki wypłynął mu z tyłu głowy, ciało zaś całe pokłute zostało nożami, jak rzeszota. Nadto połamano mu nogę. Fakt ten dowodzi ogromnego zezwierzęcenia tych osobników którzy dopuścili się tak okropnej masakry.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie celem ujęcia sprawców tej strasznej rzezi.

Powiększenie się liczby bibliotek ruchomych w Piotrkowie

W tych dniach Centrala Bibliotek Ruchomych Wydziału Powiatowego w Piotrkowie otrzymała z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. subwencję w wysokości 500 zł.

W związku z tym liczba bibliotek ruchomych w powiecie piotrkowskim znacznie wzrosła. Obecnie bowiem bibliotek takich jest tylko 10.

Wzrost liczby tej przewiduje się do 50. W tym roku wreszcie cały powiat, tzn. wszystkie wszystkie gminy będą miały zapoczątkowane biblioteki gminne, dotąd bowiem nie miały ich jeszcze trzy gminy, mianowicie: Ręčno, Bełchatówek i Parzniewice.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA? — ZAJDZ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 31.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2

właśc. Konopińska i Piaskowska

Dziś i dni następnych.
wyświetla wspaniały wzruszający dramat

Oliver Twist

Scenariusz w g. znanego dzieła DICKENSA

W roli głównej fenomenalny DICKIE MOORE

NAD PROGRAM!

Aktualności świata i dodatek kolorowy

Półkolonistki zwiedzają Gdynię

Dzięki staraniom Tow. „Opieka” z p. sta rością Strzebińską na czele — i w tym miesiącu również wyjedzie 100 dzieci z półkolonij letnich do Gdyni. Jak pisaliśmy o tym — w lipcu r. b. z ramienia wspomnianego towarzystwa zwiedziło Gdynię 100 chłopców, którzy z półkolonij udali się tam ze swym kierownikiem p. Kaurzelem i opiekunami.

Obecnie wyjedzie 100 dziewczynek. Wyjazd poprowadzi obecny kierownik półkolonij, p. Władysław Kruszyński, który będzie czuwał nad całą gromadą. Dziewczynki będą podzielone na 3 grupy, które zostaną oddane pod opiekę paniom opiekunkom: Zofii Skalskiej, Władysławy Budrykówny i Skandy Wolniakówny.

Dziewczynki w Gdyni zakwaterowane są

staną w Domu Emigracyjnym, w którym będą również dzieci z innych miast Polski w liczbie około 2000. W czasie swego pobytu dzieci zwiedzą port z jego wszystkimi urządzeniami oraz samo miasto, które swym swym rozwojem zadziwiło już świat cały.

W wolnych od zwiedzania godzinach po południowych piotrkowianki urządzić będą „Ogniska”, w których udział wezmą najlepsze talenty aktorskie z pośród naszych półkolonistek.

Wyjazd nastąpi w środę 18 b. m. o godz. 4 min. 37 rano z dworca osobowego. Dzieci więc zabawią w Gdyni około 3 dni.

Wycieczka powróci do Piotrkowa w sobotę 21 b. m. o godz. 1 w południe.

Nieudana ucieczka aresztanta

W dniu wczorajszym około godz. 10 rano z przesłuchania u sędziego śledczego prowadzony był przez funkcjonariusza policji do aresztu niebezpieczny przestępca kilkakrotnie notowany już w kronice policyjnej Wacław Trzcianowski. W pewnym momencie przyspieszył on nagle kroku i mimo tego, że ręce miał skute — rzucił się do ucieczki.

Eskortujący go funkcjonariusz policji niezwłocznie pobił za nim. Rozpoczął się bieg na przełaj ulicami Piotrkowa, budząc ogólne zainteresowanie przechodniów.

Zbieg skręcił w ul. Starowarszawską i biegł w kierunku ul. Leonarda i Jerozolimskiej. Policjant biegł za nim niezmordowanie. Na szczęście znalazł się jakiś odważniejszy przechodzień kiedy widząc uciekającego przestępcę z kajdankami na rękach i goniącego za nim policjanta — ujął Trzcianowskiego i oddał w ręce es korty.

Niewątpliwie — Trzcianowski będzie miał nową sprawę karną za usiłowanie ucieczki.

Osobiste

osta Powiatowy p. Ignacy Strzeżewski rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Repuje go v. starosta p. St. Tarnawski.

Rektor Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Piotrkowie p. Józef rozpoczął w dniu dzisiejszym urlop wypoczynkowy.

Repuje go prokurent Banku p. Stepanowicz.

Repuje go z urlopu wypoczynkowego i obywatelstwo naczelnik Wydziału Kar starostwa powiatowego w Piotrkowie p. Smigórski.

Godziennie świeże: doskonałe ciastka, wyborowe lody o różnych smakach (40 gr. porcja) tylko w „Romie” Słowackie

Ogniska na półkoloniach letnich kuźnicą narodowej kultury

W reportażu naszym z życia dzieci na półkoloniach letnich, zorganizowanych przez Tow. Opiekę na torze Wyścigów Konnych w Piotrkowie — poświęciliśmy więcej miejsca tzw. „Ogniskom” które urządzane są w każdą niedzielę, gromadząc mieszkańców Piotrkowa na trybunach toru Wyścigowego.

Takie „Ognisko” urządzone zostało również i w ubiegłą niedzielę. Ze względu jednak na charakter tego dnia, jako 17 rocznicę Cudu nad Wisłą i przypadające Święto Żołnierza Polskiego — program tego „Ogniska” różnił się zasadniczo od poprzednich gdyż kierownictwo półkolonii położyło specjalny nacisk w repertuarze na stronę uroczystą i wojskowo-patriotyczną imprezy pragnąc w ten sposób przypomnieć szerzej publiczności o znaczeniu daty 15 sierpnia. Zresztą przed rozpaleniem

„Ogniska” w krótkim przemówieniu podkładał to kierownik półkolonii p. Kruszyński.

To też niemal wszystkie numery niedzielnego widowiska mówiły nam o Polsce z 1920 roku, o poświęceniu i bohaterstwie młodego żołnierza polskiego. Inscenizacje piosenek żołnierskich z tego i daleko wcześniejszego okresu, deklamacje i monologi, a nawet tańce — mówiły o tym, że pod bramami stolicy czyhał wróg, którego zdecydowana i silna wola zwycięstwa żołnierza polskiego i całego Narodu — odparła hen daleko.

Ogniska na półkoloniach letnich w Piotrkowie krzewią kult do wszystkiego, co polskie, wśród szerokiej warstwy naszego społeczeństwa i dlatego mogą być uważane za kuźnicę narodowej kultury.

Z działalności Zw. Młodej Wsi w Piotrkowie

Przygotowania do uroczystości dożynkowych. — Zbiórka na karabin maszynowy

Jak o tym pisaliśmy — w pierwszych dniach września r.b. Okręgowy Związek Młodej Wsi w Piotrkowie organizuje wielkie uroczystości dożynkowe pod protektorem starosty powiatowego, p. Ign. Strzeżmińskiego. Dożynki i związane z tym uroczystości oraz akt wręczenia przedstawicielom Armii Polskiej karabinu maszynowego od młodzieży wiejskiej odbędzie się na torze Wyścigów Konnych w Piotrkowie.

W związku z tym prace przygotowawcze do uroczystości dożynkowych na terenie poszczególnych Kół i Związków Sąsiadzkich w powiecie prowadzone są w szybkim tempie. Młodzież wiejska, zrzeszona w organizacjach wiejskich Młodej Wsi — przygotowuje się do tych uroczystości szczerze i z wielkim zapałem. Poszczególne grupy wiejskie ćwiczą się w tańcach, śpiewie oraz uprawiają zawzięcie lekkoatletykę, gdyż w programie uroczystości dożynkowych przewidziane są również zawody lekkoatletyczne.

Ostatnio instruktor Okręgowego Zw. Wsi w Piotrkowie p. Bolesław Rudziński bawił w Rakowie, gdzie na zebraniu Sąsiadzkiego Związku członkowie kilku okolicznych Kół zaprawiają się do wystąpienia na piotrkowskich uroczystościach dożynkowych. Podobne zebranie odbyło się również w Wadławie, gdzie w Związku Sąsiadzkim referat wygłosił członek zarządu Okręgowego Zw. Mł. Wsi p. Kocimowski, który we wtorek 17 b.m. udaje się do miejscowości Koło, gdzie również wygłosi odpowiedni referat dla członków okolicznych Kół i udzieli im rad i wskazówek n. t. przy gotowaniu do uroczystości dożynek.

Należy tu podkreślić, że młodzież wiejska zrzeszona w szeregach Związku Młodej Wsi wszędzie okazuje wielkie zainteresowanie dla mających się odbyć w Piotrkowie dożynek i przygotowuje się do nich solidnie, ćwicząc z zapałem. Do projektu o-

fiarowania Armii karabinu maszynowego odnosi się z entuzjazmem i dokłada wszelkich starań, ażeby zbiórka funduszy na ten cel wypadła jak najpokaźniej.



Lewoniewski zaginął wśród lodów Północy

Mattern rewanżuje się lotnikowi sowieckiemu

LON ANGELES 16-8 Władze sowieckie zwróciły się do lotnika amerykańskiego Matterna by objął kierownictwo nad poszukiwaniem zaginionych lotników sowieckich. Mattern rozpoczął niezwłocznie przygotowania.

Prasa przypomina że lotnik amerykański został uratowany przez Lewoniewskiego w r. 1933 kiedy wydarzył mu się wypadek podczas lotu nad Syberią.

Chce on więc się zrewanżować lotnikowi sowieckiemu.

Według wiadomości z Moskwy komisja rządowa organizująca przeloty z Moskwy do Ameryki Półn. podjęła już na wielką skalę akcję ratunkową. Wezmą w niej udział także lodolamacze m. in. Krasin, który odpłynął na Alaskę z trzema samolotami.

Niezależnie od tego, ekspedycja ratunkowa złożona z samolotów przeszukiwać będzie rejon bieguna północnego od strony Europy.

Sowiecki komunikat oficjalny stwierdza że lot Lewoniewskiego odbywał się w szczególnie trudnych warunkach atmosferycznych.

Wskutek mgły która sięgała bardzo wysoko lotnik zmuszony był wznieść się na wysokość 6000 metrów. Jeden z silników zepsuł się i samolot zmuszony był otnąć się na 4,600 m.

Od tego czasu nie odebrano samolotu żadnego telegramu. Można puszcząć, że samolot, zmuszony żyć w chmurach, uległ obłożeniu na lodzie.

Załoga samolotu składa się z 6 osób. Wódcą jest Zygmunt Lewoniewski, cała załoga jest z Łodzi. W składzie znajdują się: szturmowiec Jerzy Lewoniewski, mechanik Jerzy mow i Mikołaj Odolików oraz lekarz Mikołaj Galkowski, podobnie Lewoniewski, Polak z pochodzenia.

Lewoniewski leciał na samolocie o pojemności 30 ton; motory po 850 KM; prędkość 300 km. na godzinę.

Załoga samolotu zaopatrzona w żywność na półtora miesiąca. Posiada również namioty, worki do spania i inne rzeczy.

Twarty sen pana Próby

Nocy onegdajszej do mieszkania Stanisława Próby we wsi Zawady gm. Bełchałów — dostali się jacyś nieznani na razie amatorzy cudzej własności którzy — korzystając z głębokiego snu domowników — skradli garderobę damską i męską łącznej wartości około 250 zł.

Kradzież przedzy

Nocy wczorajszej z mieszkania Feliksa Kłysa w Bełchatowie nieznani sprawcy skradli gotową przędzę bawełnianą wyrażając stratą chałupnikowi na 70 zł.

Bawełna i zboże w ogniu

10 milionów fr. strat po katastrofalnym pożarze w Marsylii

PARYŻ, 16.8. Dziś w nocy w jednym z magazynów stoczni Joliet w porcie marsylskim wybuchł pożar.

Ogień rozszerzał się z niebywałą szybkością, ogarniając kompleks magazynów zbożowych. Kilku strażaków i okręty pożarnicze nie zdołały zapobiec przetrzeniu się ognia na wielkie składy bawełny.

Do akcji ratowniczej wzwano oddziały wojsk i marynarki. Po kilku godzinach wyjątkowej i niebezpiecznej pracy zdołano

pożar zlokalizować, płonących magazynów nie udało się jednak uratować.

Szkody wyrządzone przez pożar sięgają według prowizorycznych obliczeń co najmniej 10 milionów franków.

Fastwą plomieni padło 10.000 kwintali zboża oraz znaczne ilości bawełny.

Pożar wynikł w budynku, gdzie mieściło się zboże, należące do ministerstwa wojny. Przyczyna pożaru na razie nie ustalona.

Pogorszenie stanu zdrowia Ojca św.

CITTA DEL VATICANO, 16.8. Zdrowia Papieża Piusa XI, przebiega obecnie w Castel Gandolfo, zyskiwał się.

Przyczyniło się do tego przede wszystkim nasilenie fali upałów, oraz osłabienie sił.

Lekarz prywatny Ojca Świętego w Medani jest o Jego zdrowie bardzo spokojny.

Kurs dla kierowników zespołów Organizacji Miejskiej O. Z. N.

Warszawa - Praga Organizacji
Obozu Zjednoczenia Narodowe-
organizował kursy dla kierowników
ów, które powstają przy okręgach i
lachs Organizacji Miejskiej O.Z.N.
ttnio odbyło się zakończenie takie-
rsu w okręgu Warszawa-Praga z
em przedstawiciele władz centraln-
zacji. Kierownikom zespołów wrę-
legitymacje członkowskie.

co wolno będzie polo- wać we wrześniu

nie z przepisami łowieckimi, obo-
cymi na terenie całego kraju (op-
jewództwa śląskiego), we wrześniu
będzie polować na następującą zwie-
piactwo, podlegające czasom och-
nie - byki, samy - kozły, dziki, bor-
ietrzewie - koguty, cietrzewie - ku-
województwach wileńskim, nowo-
ma, białostockim, poleskim i wołyń-
do 14 września), jarzabki i pardwy
twy, przepiórki, słonki, bataliony;
kaczory, kaczki i młode, dzikie ka-
młode, oraz inne piactwo wodne i
dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie
drozdy, kwiczoły, paszkioty, pu-
w województwie wileńskim (od 16
ia), ptaki krakowate i drapieżne z
Piem. jastrzębi - gołębiarzy, krogul-
ron i srok.

cięta mięsna

wczorajszym zebraniu warszawskiej
miesnej targ na targowisku bydłę-
był się przy nastroju spokojnym i
utrzymanej.

i popyt były wyrównane przy ob-
średnich Spęd bydła wyniósł wo-
krow 122, byczków 79, buhai 77
w 62, cieląt 1016, owiec 55, świń
kg. żywej wagi loco targowica (w
h) płacono: woły dobrze opasione
4, średnio opasione 60—76, mało
50—60 krowy dobrze opasione
średnio opasione 55—67,50, mało
47—55; byczki mało opasione 40
buhaje dobrze opasione 70—80, sre-
dnie 54—63, mało opasione 46
kaczki mało mięsiste 50, cielęta ex-
100, pełno mięsiste 76—88, mało
50—76, owce młode skopy peł-
siste 80, mało mięsiste 50, świnię
w 115—144, mięsne 98—115, by-
chudzone 25—48.

kg. mięsa uboju miejscowego loco
urtu (w groszach) płacono: wołowi
tusze I, II i III gat. 100—105, zady
120—130, II gat. 90—115, przody I
5—95, II gat. 60—80, cielęcina cała
I gat. 110—125, II gat. 100—110,
I i II gat. 75—90.

so przywozowe: wołowina zady I ga-
105—122, II gat. 80—106, przody
i II gat. 50—80, cielęcina cała tusze
120, zady I i II gat. 125—140, przo-
II gat. 80—110, wieprzowina ze zdję-
ciną 125.

OST PRZECIWNIE.

zia przygląda się surowo oskarżone
Macie już za sobą szereg wyroków!
miesiące za kradzież, trzy miesiące
ustwo, pięć miesięcy za szaleństwo
pięćdziesiąt koron za obelgi...
arżony przerywa w tym miejscu:
Nie, panie sędzio, te 50 koron musia-
am zapłacić!

(Degbladet).

WZPIECZNY ZAKŁAD.

Łaskawy panie, zanim przyszedł
o lekarza, należało przecież umyć no-
żę się z panem że niema na świe-
tudniejszej nogi od pańskiej.

Panie doktorze, gdybym panu poka-
zała moją nogę, przegrałby pan za

WDZIWE BOGACTWO.

— Czy on jest bogaty?
ty: — Chyba! Znamy się już sześć
ty i dotychczas nie jest zrujnowany



Najtańsza sprzedaż

w firmie

A. BRANDWAIN

Piotrków, Sieradzka 2.

Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków
branzoletek, kolczyków, obrączek ślub.

PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych
i najlepszych igieł gramofonowych

Banda Cyganów napadła na wieś

BUKARESZT. W nocy dokonała banda
cygańska napadu na wieś Negreni w po-
bliżu miejscowości Oracea na granicy ru-
muńsko - węgierskiej.

Doszło do regularnej walki, w czasie któ-
rej 4 chłopów zostało zabitych, a wielu
ciężko rannych.

Następnie udali się Cyganie do sąsied-

niej wsi Bucea, gdzie jednak chłopci, zawi-
domieni w porę o niebezpieczeństwie sta-
wili im skuteczny opór. Walka trwała do
samego rana i ostatecznie zostali Cyganie
zmuszeni do poddania się.

Liczba zabitych i rannych po obu stro-
nach nie została dotychczas ustalona.

Zawałła się triumfalna brama

Wypadek w czasie wizytacji biskupiej

KOWEL. Na powitanie arcybiskupa pra-
wosławnego Aleksego, dokonującego dusz-
pasterskiej wizytacji w pow. kowelskim,
mieszkańcy wsi Zamszany gm. Datyń, zbu-
dowali bramę triumfalną, która — w chwi-
li, gdy ją wykończano — runęła, przygnia-

tając swym ciężarem dwie osoby.

Ciężko ranni: 63-letni Łukasz Michale-
wicz i 34-letni Jakób Michalewicz zostali
przewiezieni do szpitala powiatowego w
Kowlu.

Obu nieszczęśliwym grozi kalectwo.

Sprawca katastrofy lux-torpedy stanie przed sądem

CZĘSTOCHOWA. Sad okręgowy wyzna-
czył dzień 23 września na rozprawę prze-
ciwko pośredniemu sprawcy katastrofy po-
ciągu lux - torpeda na linii Katowice —
Warszawa.

W czasie tej katastrofy która wydarzy-
ła się na stacji Rudniki pod Częstochową
w dniu 25 marca r.b., poniosło śmierć 5
kolejarzy, a 12 pasażerów doznało ciężkich
okaleczeń.

Powodem katastrofy było nastwienie
zwrotnicy na fatalny tor Nr. 13 przez zwró-
tniczego Jana Bekusa, który wbrew inst-
rukcji podał sygnał „wolny tor“.

Bekus odpowiadać będzie za spowodowa-
nie powszechnego niebezpieczeństwa w ko-
munikacji kolejowej.

Na rozprawę powołano 40 świadków i
wielu biegłych z naczelnikiem wydziału
drogowego, stołecznej dyrekcji kolejowej,
inż. Dyjakiewiczem na czele.

Obronę wnosić będzie warszawski ad-
wokat Stanisław Ulas.

Sprawa zwrotniczego Bekusa wywołała
ostry poruszenie wśród pracowników
kolejowych którzy wyłonili specjalny ko-
mitet dla zbierania składek na jego obro-
nę.

CELOFAN

(TOMOFAN)

papier przezroczysty w całych nieskładanych arkuszach
sprzedaje firma

„A. Pański Spadk.“

Piotrków, Legionów 2, tel. 10—55.

Moda jesienna

Na jesień zapowiada się dużo sukien z
kombinowanych materiałów — do szyfo-
nowych plisowanych spódniczek będzie się
nosić taftowe kamizelki, do organdy-
nych sukien aksamitne plisy, do tafty —
błyszczący jedwab.

Ukazują się nowe gatunki i kolory jer-
seyu. Spódniczki są nie tylko coraz krót-
sze, ale również coraz szersze. Miękkie
klosze zakończone są przeważnie aksami-
tem lub futrem. Wszystkie jesienne pla-
szcza będą już od pleców szerokie. Często
spotykamy takie dziwolągi, jak przód pla-
szcza w jednym kolorze, a tył w innym.
Do błękitnej wełny na przykład cały tył ro-
bi się z czarnych żrebaków.

Na popołudnie jaknajjaśniejsza sukien-
ka z wełny, przybrana ciemnym płaskim
futerkiem. Im szerszy obwód tych sukien-
nek, tym dosadniejszy dowód, że są z os-
tatniego sezonu.

Jeszcze tylko krótki czas dzieli nas od
jesiennego sezonu, musimy się spieszyć,
póki jeszcze słońce grzeje i można nosić
kreacje zielonego karnawału.

Ostatnie modele to: szara taftowa suk-
nia do ziemi, oczywiście w pasowe kwia-
ty, osłonięta jasnoszarym szyfonowym pla-
szczem, inny model również szary adama-
szkowy w deseń czarny, złoty, zielony i
brązowy. Na to krótki płaszczek z szare-
go jedwabnego woalu.

Trzeci model to biała woalowa suknia
w czerwone punkciki i błękitne kreseczki.
Obcisły staniczek wycięty z przodu w zab,
nagie ramiona i króciutkie bufiaste rękaw-
ki przy szerokiej do ziemi spódnicy na-
dają całości wyraz powabu i stylowości.

Na plażach w Deauville i Trouville nie
przestaje się nosić flanelowych zakieci-
ków w pasy z krótkimi rękawkami i po-
męsku zaprasowanych shortów w najroz-
maitszych pastelowych kolorach.

Suto marszczoną perkalowe w kwiaty
spódnice z przodu rozcięte na majteczki z
jaskrawego jednokolorowego materiału i
obcisłych kwiecistych staniczków. Dalej i-
dą perkalowe sukienki w najrozmaitsze de-
senie.

Szara flanela, piaskowy shantung i czer-

PODER

ANTIBA

z puszką

PODER ANTIBA Z PUSZKIEM

ŁABEDZIM będący rzeczywiście
ostatnim słowem w kosmety-
ce tym się różni od innych pud-
rów, że:

- 1) jego cząsteczki po prze-
niknięciu do porów nie pęcz-
nieją pod wpływem wilgoci
i ciepła skóry — a za tym pu-
der ten
- 2) nie rozszerza porów,
- 3) jest najsubtelniejszy z po-
śród dotychczas używanych,
- 4) nie zbija się w grudki i nie
skleja się — dzięki czemu
- 5) nie zatyka porów — a więc
- 6) pozwala skórze normal-
nie oddychać i tym samym
- 7) przeciwdziała obumiera-
niu tkanki powierzchniowej
skóry, a za tym
- 8) zapobiega tworzeniu się
zmarszczek,
- 9) jest dyskretnie perfumo-
wany specjalną kombinacją zo-
pachów „air embaumé“.
- 10) jest wyrabiany w 12-tu
kolorach
- 11) jest sprzedawany w ład-
nych pudełkach zawierają-
cych puszek w najlepszym
gatunku.
- 12) Cena pudełka dużego
wraz z łabędzim puszką
wynosi zł. 2.75. Cena pudeł-
ka małego wraz z puszką
wynosi zł. 1.50

SKŁAD GŁÓWNY: Przem. Handl.
Zajt. Chem. LUDWIK SPIESS i SYN S. A.
WARSZAWA



wone płótno — to materiały, z których
się robi niezliczone ilości krótkich żakie-
cików i długich spodni, do których Paryżan-
ka nosi miękkie, męski kapelusik z gracją
ułożony na lokach.

Na letnie popołudnie nosi się granatowe
jedwabne kostiumiki z krótkimi rękawkami
i białym pikowym szalem, do tego bia-
ły pikowy kapelusz pokaznych rozmiarów,
opasany granatową wstążką.

Widzi się często również sukienki im-
primee z kloszowymi bolerkami, nadające
mi sylwetce zupełnie nową linię.

Nie ma chyba pani, któraby nie upra-
wiała jakiegos sportu. Do jazdy na rowe-
rze trzeba sobie sprawić tweedowy kos-
tium, składający się z przedzielonej spó-
dnicy i obcisłego żakietika z dużymi kie-
szeniami, na głowę czapkę lub specjalną
przepaskę z daszkiem.

Można też nosić do tego rodzaju sportu
szerokie, podwijane spodnie z angielską blu-
zeczka w zielonym lub brązowym kolorze.

Do wiosłowania nosi się białą płócienną
sukienkę przybraną jakimś kolorem. Spó-
dniczka jest uszyta w fałdy, a kołnierzyk
okrągły, dziecinny, rękawki oczywiście
krótkie.

Na gorące dni: białe shorty i staniczek
z płótna.

Na przybranie tego stroju oczywiście
niebieski, lub granatowy marynarski koł-
nierz i kotwica na kieszonce i rękawie. Od
deszczu i chłodu najjaśniej wygląda długi
zapinany płaszcz z białej flaneli. Na wy-
cieczki w góry należy mieć spodnie z mię-
kiego tweedu, jerseyową bluzkę, wiatrówkę,
kamizelkę bez rękawów, zapinaną na
cztery guziki i bluzeczkę z białego musliu.
Należy poświęcić również trochę uwagi o-
buwii, gdyż nie tak nie zatrudzić przyjem-
ności, jak ciasne i niewygodne pantofle.

Na dłuższe spacerki należy unikać obu-
wia pozbawionego pięt, gdyż męczy i ście-
ra palce. Najzdrowsze na lato są wszel-
kiego rodzaju plecionki i płócienné panto-
fle.

Zawiadomienie o otwarciu nowej komunikacji autobusowej na linii: WARSZAWA—PIOTRKÓW

Zawiadamiamy P. T. Publiczność, że na linii Warszawa - Mszczonów-Rawa - Tomaszów - Piotrków, oraz Warszawa - Mszczonów - Biała Rawska otwarta została nowa komunikacja autobusowa.

Rozkład jazdy:

| | | | | |
|------|------|----------------|------|------|
| 800 | 1450 | Warszawa | 1145 | 1840 |
| 945 | 1635 | Mszczonów | 1048 | 1750 |
| 1040 | 1730 | Rawa Maz. | 950 | 1655 |
| 1140 | 1830 | Tomaszów Maz. | 910 | 1615 |
| 1213 | 1903 | Wolbórz | 845 | 1550 |
| | | Piotrków Tryb. | | |
| 1030 | 1930 | Warszawa | 655 | 1725 |
| 1210 | 2110 | Mszczonów | 610 | 1630 |
| | | Biała Rawska | | |

Odjazd z Warszawy z Dworca Autobusowego Al. Jerozolimskie 123.
Odjazd z Piotrkowa z Dworca Autobusowego Piłsudskiego 47.

Z poważaniem
CZESŁAW NOWOTCZYŃSKI i S-ka
WARSZAWA
Jerozolimska 34, tel. 303-46
(od g. 12 do 17).

Atak lotników chińskich na eskadrę okrętów japońskich 1200 ofiar bombardowania Szanghaju

LONDYN 16-8 Japońskie wiadomości o zniszczeniu samolotów na lotniskach w rejonie Szanghaju nie wydają się całkowi- cie prawdziwe, bowiem dziś wczesnym rankiem eskadra złożona z kilkunastu aparatów chińskich pojawiła się nad Szanghajem i zaatakowała stojące na Wang Poo statki wojenne marynarki japońskiej.

Wokół okrętów japońskich wytryskały w górę potworne fontanny powodowane wybuchem ciężkich bomb lotniczych. Jednak żadna z bomb nie trafiła w okręty. Ze szczególną zaciekleścią lotnicy chińscy atakowali okręt admirałski Isumo który trafiony został przez 5 bomb. Nie wyraziły one zresztą większych szkód. Z okrętów japońskich strzelały bezustannie działa przeciwlotnicze i karabiny maszynowe to jednak nie zdołało odstraszyć chińskich aparatów.

Po upływie kwadransa nadleciały z nad morza szybkie wodnoplatawce japońskie. Nad Wang Poo i przyległymi dzielnicami rozegrała się bitwa powietrzna w wyniku której lotnicy chińscy wycofali się.

W ciągu nocy lotnicy japońscy dokonali jakiegoś raidu w głąb Chin. Co było celem ich nalotu nie wiadomo.

Dziś nad ranem eskadra ta w sile 13 samolotów przeleciała nad Szanghajem zcążając na stojący na pełnym morzu lotniskowiec japoński.

Według ogłoszonego dziś rano komunikatu liczba ofiar wśród ludności cywilnej Szanghaju wynosi już ponad 1200 zabitych. Policja francuska informuje że 1050 padło podczas bombardowania koncesji francuskiej i międzynarodowej.

Radio

WTREK, dnia 17-go SIERPNIA 1937 R.
6.15 Pobudka i gimnastyka; 6.38 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.10 Płyty; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Skrzynka rolnicza; 12.25 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych; 16.20 Beethoven: Kwartet smyczkowy G-dur op. 18; 16.45 Czapli raj pod Sierakowem — felieton; 17.00 koncert ork. Filh. Warsz.; 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna; 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 18.10 Program na jutro; 18.15 płyty; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 „Radio pana Hipolita” — skecz F. Lublińskiego; 19.15 Silvio Raniard gra na gitarze; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 „Clivia” — operetka z udz. L. Szczepańskiej, H. Brzezińskiej; K. Peteckiego i in.; 20.40 Dziennik wieczorny; 22.05 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść M. Kuncewiczowej; 22.20 Recital skrzypcy wy J. Kamińskiego; 22.50 Ostatnie wiadomości.

Audycje zagraniczne

WTREK

12.00 Wiedeń — lekki koncert; 13.30 Budapeszt — koncert bezrob. muzyków; 14. Deutschlandsender — godzina muzyki; 16.00 Radio Paris — koncert z konserwatorium: Hamburg — „muzyka przy kawiarni”; 17.35 Budapeszt — muzyka cygańska; 18.35 Hilversum I — muzyka taneczna; 19.05 Ryga — koncert z udz. M. Zabejdy Sumickiego; Deutschlandsender — „Prosimy do tańca”; 19.15 Lipsk — koncert chóru; 19.30 Praga — orkiestra wojskowa; 20.00 Bratislava — Festival muzyki kameralnej; Bruksela Franc. — muzyka lekka; 20.30 Paris PTT — Festival Massenet; Strasburg — „Boccacio” — operetka Supergo; 21.00 Hilversum I — muzyka lekka; Bruksela Flam. — koncert symf.; 21.10 Lahti — muzyka z kawiarni; 22.00 Sztokholm — muzyka rozrywkowa; 22.30 Deutschlandsender — „mała suita baśniowa”; Hamburg — muzyka lekka i taneczna; 23.30 Droitwich — trans. z Ameryki muz. tanecznej.

Przedziałnia łódzka spłonęła

ŁÓDŹ 16-8 W przedziałni Eltingona wybuchł pożar.

Zjechały wszystkie oddziały straży po nieważ pożar zagrażał całemu kompleksowi gmachów fabrycznych. Przybyli również przedstawiciele władz ze straszą Mołotowskim.

Pożar zdołano zlokalizować nie dopuszczając ognia do innych pięter. Straty sięgają 50,000 zł.

Kilogram śliwek 2 grosze

TARNOPOŁ 16-8 O ogromnym urodzaju owoców donoszą z powiatu brodzkiego. Ceny na owoce są tam niezwykle niskie. Np. 100 kg. śliwek kosztuje 2 złote w tej samej cenie są jabłka. Centnar gruszek 3 zł. Wspaniale obrodziły również owoce wysokogatunkowe wysyłane są w wielkich ilościach do innych powiatów.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA

W. Netzel

Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41
przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walewski

Zakład Ślusarsko-Kotlarski

STEFAN BAĆKO

Piotrków Tryb., ul. Garncarska Nr. 5
(dom własny)



Wytwórnia
bandaży
żelaznych
(kół) oraz gum
do powozów
i bryczek.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej

H.Z. Pacanowski i Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64
POLECA:

Papę dachową czarną i białą nie-
doścignionej jakości, smołę w pier-
wszorządnych gatunkach, lepnik,
pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana
z zastosowaniem najlepszych ulepszeń
i zdobyczą technicznych według najnow-
szego systemu. W wyniku przeprowadzo-
nych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy
pierwszorządne gatunki papy, i wyrób
kalkuluje się nam znacznie taniej w zwią-
zku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne

W LECIE TANIEJ!

Uczę pisać na maszynie gruntow-
nie w ciągu miesiąca.

Do 1 września — 25% ustępstwa.
Piotrków, ul. Legionów 2.

SPRZEDAM tanio oleander nadający się
do balkonu. Wiadomość Piotrków Legio-
nów 2.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FABRYK. „KOGUTKIEM”
PATRZĄCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJA**
GDYŻ SĄ JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM
SĄ TYLKO JEDNE
I ZAWIĄZANE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SĄ TEŻ W TABLETKACH

Restauracja „BIAŁY BAR

PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca w obecnym sezonie, znane ze swej dobroci
Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kan-
felkami i różne napoje chłodzące

Baczność!

Właściciele sklepów spożywczych cukierni, kawiarni i piekarni

Stosownie do § 31 Rozp. Min. Opieki Społecznej o dozorc-
wytrobem i obiegiem

mąki i wyrobów mącznych

przepisy tego rozporządzenia winny być wywieszone na widocznym
scu we wszystkich sklepach spożywczych, cukierniach, kawiarniach
karniach.

Odnosne druki sprzedają

ZAKŁADY GRAFICZNE

„ADOLF PAŃSKI SPA

Piotrków, Legionów 2, tel. 1

Druki „A. Pański, Spółka”

OLLA

ROZDZIAŁ
100000 FRAN
NA PARYSKIEJ WYST.
ŚWIATŁO
JAK NAJŚRĘDSZYM WPŁY

OLLA
STOISKO WYSTAWOWE
PAVILLON DE LA SAINTE 248

PARYS
OLLA
20 R. 4. PETITES

Leczenie żyłaków

choroby skórne i wenery

Dr. med. FAJMA

przyjmuje od 12—21 i od 5—7

Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II

STARSZY FELCZER

A. LEWKOW

Piotrków, SŁOWACKIEGO

Wykonuje ochronne szczep-
przeciw ospie i dyfterii

zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi
felczerstwa wchodzące

Posiada stale świeże pijawki w

Pamiętaj że!

Teczki skórzane szkolne p-
niskich cenach kupisz tylko
średnio w wytwórni. Sier-
w podwórzu.

OKAZYJNIE 2 BILARDY do
nia. Piotrków, ul. Słowackiego
domość u dozorey.

POKOJ Z KUCHNIĄ, duży,
DO WYNAJĘCIA od 1-go wrze-
Wiadomość: Piotrków, ul. 1-go
u p. Kaczyńskiej.

SPRZEDAM do zez. prospektu
spożywczy w ad. ym punkcie
wyjazdu z Piotrkowa Wiadom-
ków Piłsudskiego 78 Nr. 651

ABSOLWENTKA szkoły Hand-
gruntowną znajomością maszyn
nia oraz stenografią poszukuje
rowego Wymagania skromne
proszę kierować do Administracji
Tryb.” pod EC.

DWA POKOJE z kuchnią, łaz-
wszystkimi wygodami do wyn-
zaraz przy ul. Żeromskiego 5
u dozorey

RASOWE KRÓLIKI okazyjnie
dania. Wiadomość: Piotrków,
wiczka Nr. 15, sklep komisyowy.